

Krzysztof Halicki

# GMINA PRUSZCZ we wrześniu 1939 r.

*Zbrodnie niemieckie w Gminie Pruszcz w 1939 roku*







Publikacja dotowana przez Gminę Pruszcz.

**Stowarzyszenie Miś**



**My i Świat**

ISBN: 978-83-932344-7-9



# Spis treści

Sytuacja przed wybuchem wojny .....	5
Przygotowania do wojny.....	6
Pierwsze dni wojny.....	7
Administracja okupacyjna i aparat policyjny.....	8
Eksterminacja ludności gminy Pruszcz.....	11
Powojenne rozliczenia .....	25
Bibliografia .....	27



---

# GMINA PRUSZCZ we wrześniu 1939 r.

*Zbrodnie niemieckie w Gminie Pruszcz w 1939 roku*

---

## Sytuacja przed wybuchem wojny

W drugiej połowie lat trzydziestych XX wieku wyraźnie zaogniły się relacje ludności polskiej i niemieckiej zamieszkałej na terenie powiatu świeckiego. Zajęcie przez Niemców Austrii (tzw. *Anschluss* – przyłączenie) w marcu 1938 roku oraz ziemi sudecko-niemieckiej (niem. *Sudetenland*) miało pośrednio wpływ na spotęgowanie agresywnych postaw ludności niemieckiej w powiecie świeckim. Wraz z początkiem 1939 roku napięcie w stosunkach narodowościowych miało swoje podłoże również w coraz wyraźniejszych oznakach zbliżającej się wojny. Nieuchronny konflikt powodował, że ludność niemiecka zamieszkująca powiat świecki coraz śmielej zachowywała się w relacjach z Polakami. W ostatnich miesiącach przed wybuchem wojny w powiecie świeckim dochodziło do wielu prowokacji, dywersji i demonstracji antypolskich. Przemycane z Wolnego Miasta Gdańska ulotki i broszury z przemówienia Adolfa Hitlera były kolportowane na terenie całego województwa pomorskiego. Dochodziło również do aktów przemocy ze strony mniejszości niemieckiej. 7 maja 1939 roku na dworcu w Pruszczu Pomorskim, miejscowy Niemiec Wilhelm Janz pobił Polaka Maksymiliana Lamparskiego za stwierdzenie że „Hitler Gdańska nie dostanie”. Sytuacje te powodowały akcje odwetowe na przykład w Wałdowie i w Topolinku, gdzie Polacy wybili szyby w oknach wystawowych sklepów i mieszkaniach ludności niemieckiej. Z kolei w nocy z 30 czerwca na 1 lipca 1939 roku czterech młodych mężczyzn wybito kilkadziesiąt szyb w niemieckich gospodarstwach w Topolinku. Miejscowa Policja Państwa szybko ustaliła sprawców, którzy zostali skazani na kary pół roku więzienia.

W lipcu i sierpniu 1939 roku w powiecie świeckim jak i w całym województwie pomorskim dochodziło do wielu aktów przemocy ze strony mniejszości niemieckiej, która wyczekiwała wkroczenia armii niemieckiej do Polski. Wspomniane akcje odwetowe ludności polskiej miały bardzo często tragiczne konsekwencje we wrześniu 1939 roku. Wówczas to dawni sąsiedzi niekiedy sami dokonywali samosądów mordując polskich obywateli lub donosili do regularnych jednostek Wehrmachtu lub Selbstschutzu, które wykonywały egzekucje.

# Przygotowania do wojny

Według planu obrony granic Drugiej Rzeczypospolitej polskie garnizony środkowej części Pomorza oraz tworzone od 1937 roku bataliony Obrony Narodowej miały jak najdłużej rozdzielać wojska niemieckie zgrupowane na obszarze Pomorza Zachodniego i Prus Wschodnich, przeciwstawiać się ich natarciu i zrealizować planowane zniszczenia. Jeśli chodzi o ewakuację miejscowej ludności plan rozróżniał trzy strefy wycofania, z których pierwsza, nadgraniczna, obejmowała pas szerokości 10-15 kilometrów, sięgający od Chojnic do Opalenia. Z omawianego rejonu miały być ewakuowane do południowo-wschodniej części kraju urzędy państwowe, instytucje oraz rodziny urzędników. Jednocześnie zakładano ewakuację ludności cywilnej z przedpola stanowisk obronnych oraz wykwalifikowanych pracowników do ośrodków przemysłowych. Niestety plan ten nie był uzgodniony z ogólnym planem transportowym państwa. Dnia 28 sierpnia zarządzono ewakuację władz administracyjnych oraz rodzin wojskowych<sup>1</sup>.

Ponieważ nie przewidywano prowadzenia długotrwałych działań obronnych, lecz wycofanie się z Pomorza, nie rozbudowywano tutaj umocnień. Przewidywano natomiast umocnienia doraźne typu polowego, których budowę rozpoczęto w lipcu 1939 roku. W pierwszej kolejności w powiecie świeckim wykonano przeszkody przeciwpancerne, przeciwpiechotne oraz stanowiska dla ciężkiej artylerii, następnie punkty obserwacyjne artylerii i dowództwa a także odcinki rowów strzeleckich i odkrytych stanowisk dla broni maszynowej. Do budowy angażowano oprócz żołnierzy miejscową ludność oraz policjantów, którzy mieli prowadzić nadzór. Oceniając wartość zbudowanych umocnień w powiecie świeckim, należy stwierdzić, że odpowiadały one swojemu przeznaczeniu, bowiem broniące się w tych fortyfikacjach oddziały miały utrzymać się do chwili przygotowania ewakuacji przez Wisłę<sup>2</sup>.

Wiosną 1939 roku utworzono Świecki Batalion Obrony Narodowej (Batalion ON „Świecie”). Jednostką administracyjną i mobilizującą dla batalionu był 66. kaszubski pułk piechoty. Kampanię wrześniową 1939 roku jednostka rozpoczęła w składzie 16. pomorskiej dywizji piechoty. Dowódcą Batalionu ON „Świecie” był major Stanisław Dobrzański, któremu podlegali:

- dowódca 1. Kompanii ON „Świecie”,
- dowódca 2. Kompanii ON „Jeżewo”,
- dowódca 3. Kompanii ON „Nowe nad Wisłą”.

Łącznie Batalion ON „Świecie” liczył około 800 żołnierzy. Dowódcą

---

1 J. Milewski, *Kociewie w latach okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, Warszawa 1977, s. 33, 38.

2 K. Ciechanowski, *Armia „Pomorze” 1939*, Warszawa 1983, s. 20–21, 29, 47–48, 73–74; A. Zawilski, *Bitwy polskiego września*, Kraków 2011, s. 144–145; J. Milewski, op. cit., s. 34.



3. Kompanii ON „Nowe nad Wisłą” był por. Józef Załoga, który miał pod swoim dowództwem:

- I pluton (por. rez. Józef Ceynowa),
- II pluton (ppor. rez. Władysław Sarnowski),
- III pluton (ppor. rez. Brunon Głaza),
- pluton ckm (ppor. rez. Łabazewicz)<sup>3</sup>.

## Pierwsze dni wojny

W momencie rozpoczęcia wojny 9. dywizja piechoty pod dowództwem płk. dypl. Józefa Werobeja (wchodząca w skład Armii „Pomorze”) zajmowała stanowiska obronne o szerokości frontu około 70 kilometrów – od jeziora Śpiewnik na północy (na wschód od Chojnic) do rejonu Trzemiętowa (na północny-zachód od Bydgoszczy). Zgrupowanie zatem obejmowało swoim bezpośrednim zasięgiem powiat świecki, broniąc dostępu wojsk niemieckich do natarcia w tym kierunku. Już od rana 1 września 1939 roku 9. dywizja piechoty stała się obiektem ataków jednostek dywizji niemieckich: 2. dywizji piechoty Zmotoryzowanej pod dowództwem gen. por. Paula Badera, 20. dywizji piechoty Zmotoryzowanej pod dowództwem gen. por. Mauritz von Wiktorina. Jednocześnie z północy nacierała 10. dywizja pancerna pod dowództwem gen. wojsk panc. Ferdinanda Schaala, natomiast od południa 3. dywizja pancerna pod dowództwem gen. por. Leo Freiherr Geyr von Schweppenburg, której zadaniem było jak najszybsze dotarcie do Gruczna, a następnie nacierania wzdłuż Wisły w kierunku północnym na Przechowo – Świecie i Grupę a także 32. dywizja piechoty pod dowództwem Generalleutnanta Franz Böhme, która miała za zadanie natarcia na wschód przez Iłowo w stronę Jezior Koronowskich, po ich przekroczeniu w kierunku Gruczna. Obszaru tego broniły 27. dywizja piechoty pod dowództwem gen. bryg. Juliusza Drapelli oraz wspomniana 9. Dywizja Piechoty płk. dypl. Józefa Werobeja<sup>4</sup>. 1 września polskie oddziały były kilkakrotnie atakowane także przez niemieckie lotnictwo. Szczególne nasilenia działań Luftwaffe odnotowano w godzinach popołudniowych, kiedy to niemieckie maszyny atakowały z broni pokładowej lub bombardowały maszerujące kolumny lub biwakujące oddziały<sup>5</sup>.

2 września 2. dywizja piechoty zmotoryzowanej zdobyła Tucholę, przeszła Brdę i 3 września okrążyła oddziały polskie od zachodu, mniej więcej od Karolewa i Tlenia. Natomiast od północy okrążała polskie jednostki zgrupowane na południowym skraju Borów Tucholskich w rejonie Świecia 20. dywizja

---

3 K. Pindel, *Obrona Narodowa 1937–1939*, Warszawa 1979, s. 254; *Bataliony kocięskie w wojnie 1939 r. Przyczynki do historii*, wydanie II, Starogard Gdański 1994, s. 21, 23.

4 A. Zawilski, op. cit., s. 145.

5 K. Ciechanowski, op. cit., s. 163, 179.

piechoty zmotoryzowanej, która 2 września zajęła północny odcinek Brdy. Przeszła ona następnie szybkim marszem na linię Osie – Nowe nad Wisłą. Działająca od południa 3. dywizja pancerna po przetamaniu polskiej obrony w rejonie Jezior Koronowskich nacierała w kierunku Topolna, aby jak najszybciej odciąć polskie oddziały. Natomiast 32. dywizja piechoty po dowództwem Generalleutnanta Franza Böhme, która 3 września wkroczyła na tereny gminy Pruszcz, skierowała swoje natarcie na odcinek Parlin-Gruczno-Luszkowo-Topolinek. Gmina Pruszcz była w rękach niemieckich<sup>6</sup>.

## Administracja okupacyjna i aparat policyjny

W dniu 25 września 1939 roku Adolf Hitler wydał dekret o organizacji administracji wojskowej na zajętych ziemiach polskich, który usankcjonował w zasadzie wytyczne z 8 września. Do 25 października 1939 roku włącznie pełnia władzy na zajętych ziemiach polskich należała do Wehrmachtu<sup>7</sup>.

Dnia 8 października 1939 roku Hitler wydał dekret o strukturze i administracji wschodnich terenów, który miał obowiązywać od 1 listopada, ale ostatecznie wszedł w życie już 26 października 1939 roku. Na mocy tego dekretu zachodnie i północne ziemie polskie zostały wcielone do Trzeciej Rzeszy, utworzono wówczas m.in. Okręg Rzeszy Prusy Zachodnie, którego nazwę zmieniono 2 listopada na Okręg Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie (*Reichsgau Danzig – Westpreussen*)<sup>8</sup>.

Wraz z wejściem w życie dekretu Hitlera z 8 października 1939 roku zniesiona została na ziemiach polskich administracja wojskowa, a władzę przejęła administracja cywilna. Ogólna powierzchnia Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie wynosiła 25 705 km<sup>2</sup>. W grudniu 1939 roku zamieszkiwało go 2 351 166 osób, w tym: Wolne Miasto Gdańsk – 407 517, tereny Prus Wschodnich – 362 137 oraz teren przedwojennego państwa polskiego – 1 502 010 osób.

Pod względem administracyjnym okręg dzielił się na trzy rejencje: bydgoską (*Regierungsbezirk Bromberg*), gdańską (*Regierungsbezirk Danzig*) i kwidzyńską (*Regierungsbezirk Marienwerder*), a te z kolei na powiaty miejskie (*Stadtkreis*) i powiaty wiejskie (*Landkreis*) oraz obwody urzędowe (*Amtsbezirk*) i gminy (*Gemeinde*). Najwyższą władzę administracyjną w okręgu sprawował namiestnik (*Reichsstatthalter*), podlegający ministrowi spraw wewnętrznych Rzeszy. Namiestnik był jednocześnie gauleiterem, czyli kierownikiem partii na podporządkowanym mu obszarze. Przez cały okres okupacji w Okręgu Rzeszy Gdańsk – Prusy Zachodnie obydwie te funkcje sprawował Albert Forster. Rejencjami zarządzali prezydenci rejencji (*Regierungspräsident*), podlega-

6 K. Ciechanowski, op. cit., s. 163, 179; *Dziennik wojenny sztabu 32. Dywizji piechoty z kampanii w Polsce*, (oprac. A. Wesołowski, A. Woźna), „Rocznik Archiwalno-Historyczny Centralnego Archiwum Wojskowego, nr 4/33 z 2011 r., s. 324-325.

7 *Jesień 1939. Dokumentacja pierwszych miesięcy okupacji niemieckiej na Pomorzu Gdańskim*, opracował Jan Sziling, Toruń 1989, s. 11-12.

jący namiestnikowi, powiatami miejskimi kierowali nadburmistrzowie (*Oberbürgermeister*), powiatami wiejskimi – starostowie (*Landrat*) a gminami – komisarze urzędowi (*Amtskommissar*)<sup>9</sup>. Wcielone do Trzeciej Rzeszy polskie obszary władze okupacyjne uważały za rdzennie niemieckie. Twierdzono, że w okresie dwudziestolecia międzywojennego uległy one polonizacji, więc w drodze „regermanizacji”, w możliwie jak najkrótszym czasie miały zostać w pełni zintegrowane z państwem niemieckim. Powiat świecki wszedł w skład rejencji bydgoskiej (*Regierungsbezirk Bromberg*). Według spisu z grudnia 1939 roku powiat świecki zamieszkiwało 88 094 osób.

Jednym z najważniejszych zagadnień administracji niemieckiej było jak najszybsze przywrócenie porządku. Dotychczasowe urzędy i stanowiska w gminie Pruszcz obsadzone zostały przez komisarycznych urzędników. W związku z tym szukano odpowiednich współpracowników, nadających się na objęcie posad. W tym też celu starano się zarekwirować środki pieniędzy polskich banków bądź władz. Utworzony w ten sposób fundusz miał zostać przeznaczony na wydatki związane z tworzeniem nowej administracji. Rozporządzeniem z dnia 9 września 1939 roku ustalono stosunek przeliczania pomiędzy złotym a marką niemiecką na 2 złote = 1 marka niemiecka. Każdy został zobowiązany do przyjmowania zapłaty w markach niemieckich<sup>10</sup>.

Istotnym filarem władzy okupacyjnej na zajętych terenach był aparat policyjny, który współuczestniczył w realizacji niemieckiej polityki narodowościowej, a w szczególności w zakresie wypełniania zadań eksterminacyjnych. Na Pomorzu Gdańskim zwierzchnikiem wszystkich formacji policyjnych był SS-Gruppenführer Richard Hildebrandt, który od 21 września 1939 roku, z nominacji Reichsführera SS i szefa niemieckiej policji Heinricha Himmlera, pełnił funkcję wyższego dowódcy SS i policji (*Höherer SS- und Polizeiführer*) na Okręg Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie. W kwietniu 1943 roku

---

8 W. Jastrzębski, J. Szyling, *Okupacja hitlerowska na Pomorzu Gdańskim w latach 1939–1945*, Gdańsk 1979, s. 51; H. Izdebski, *Historia administracji*, wyd. III, Warszawa 1996, s. 242–243; T. Maciejewski, *Historia administracji*, wydanie 2, Warszawa 2006, s. 289–290; *Dekret Kanclerza A. Hitlera z dnia 8 października 1939 roku o organizacji i administracji wschodnich terytoriów włączonych do Rzeszy* [w:] P. Cichoń, M. Hładaj, D. Malec, J. Malec, Z. Zarzycki, *Historia administracji i myśli administracyjnej wybór źródeł*, wydanie II uzupełnione, pod redakcją J. Malca, Kraków 2006, s. 218–219; W. Witkowski, *Historia administracji w Polsce 1764–1989*, Warszawa 2007, s. 384–385

9 O podziale administracyjnym okupowanych ziem polskich szerzej zob. m.in.: Z. Janowicz, *Ustrój administracyjny ziem polskich wcielonych do Rzeszy Niemieckiej 1939–1945*. Tzw. Okręgi Kraju Warty i Gdańska-Prus Zachodnich, Poznań 1951; Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. I, Warszawa 1970, s. 64–71; W. Jastrzębski, J. Szyling, op. cit., s. 51–53; M. Żuchowski, *Dzieje administracji w Polsce w XX wieku*, Warszawa 2011, s. 281–282; W. Jędrzejewski, *Hitlerowska koncepcja administracji państwowej 1933–1945. Studium prawno-historyczne*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1975, s. 181; T. Bernstein, A. Rutkowski, *Niemiecka administracja wojskowa na okupowanych ziemiach polskich (1 września – 25 października 1939 r.)*, t. VI, Warszawa 1962, s. 56.

10 *Wytyczne Forstera, Gauleitera i szefa administracji cywilnej w sprawie postępowania na zajętych przez wojska niemieckie terenach Prus Zachodnich*. Tylko do osobistego użytku!, Gdańsk około 5 września 1939 r. [w:], Jesień 1939. *Dokumentacja pierwszych miesięcy okupacji niemieckiej na Pomorzu Gdańskim*, opracował Jan Sziling, Toruń 1989, s. 43–44; *Rozporządzenie dotyczące spraw pieniężnych i bankowych z dnia 9 września 1939 r.* [w:], Jesień 1939. *Dokumentacja pierwszych miesięcy okupacji niemieckiej na Pomorzu Gdańskim*, opracował Jan Sziling, Toruń 1989, s. 165–168.

został on zatrudniony w Głównym Urzędzie Bezpieczeństwa Rzeszy (*Reichssicherheitshauptamt – RSHA*) i jego następcą został SS-Gruppenführer Fritz Katzmann<sup>11</sup>.

Istotne ogniwo niemieckiego aparatu policyjnego i tym samym okupacyjnego aparatu terroru stanowiła formacja Selbstschutz, czyli „Samoobrona”. Jej powstanie i działalność wiąże się ściśle z akcją eksterminacyjną prowadzoną przez okupanta w ramach polityki narodowościowej. W drodze fizycznej likwidacji należało możliwie jak najszybciej wyeliminować tych wszystkich, których ze względów politycznych, narodowościowych, rasowych bądź światopoglądowych uznano za wrogów Trzeciej Rzeszy, niezdatnych do Niemczenia. 20 września 1939 roku Reichsführer SS i szef policji niemieckiej Heinrich Himmler polecił szefowi Urzędu Uzupelnień SS (*SS-Ergänzungsamt*) Brigadeführerowi Gottlobowi Bergerowi zorganizować Selbstschutz na zajętych terenach polskich. Tymczasem już od pierwszych dni września 1939 roku zamieszkująca ziemie polskie ludność niemiecka (*Volksdeutsche*) z własnej inicjatywy, spontanicznie tworzyła różne organizacje o charakterze policyjnym. 7 października 1939 roku Himmler wydał wytyczne w sprawie powołania Selbstschutzu w okupowanej Polsce. Na zajętych przez wojska niemieckie ziemiach polskich powstały trzy okręgi Selbstschutzu: centralny pod dowództwem SS-Oberführera Hansa Kelza z siedzibą w Poznaniu, południowy pod dowództwem SS-Oberführera Fritza Katzmana z siedzibą we Wrocławiu i północny pod dowództwem SS-Oberführera Ludolfa von Alvenslebena<sup>12</sup> z siedzibą w Gdańsku. Pomorze Gdańskie należało do ostatniego z tych okręgów. Okręgi Selbstschutzu dzieliły się na inspektoraty, a każdy inspektorat obejmował po kilka powiatów. W skład północnego okręgu Selbstschutzu wchodziło sześć inspektoratów, na czele których stali inspektorzy w randze oficerów SS, którzy przybyli z Rzeszy. Powiat świecki, wraz z powiatami Starogard Gdański i Kościerzyna, należał do inspektoratu V – Starogard Gdański. Dowódcami V inspektoratu byli SS-Standartenführer Norbert Scharf (do 6 października 1939 r.) i SS-Sturmbannführer Josef Meier. Na czele Selbstschutzu w powiecie świeckim stał SS-Sturmbannführer Joachim Teetzmann, a następnie SS-Untersturmführer August Deussen. W skład powiatowej struktury Selbstschutzu wchodziły obwody (*Bezirk*) i placówki miejscowe (*Ortsgruppe*), które tworzyły poszczególne gminy i miejscowości, a kierowali nimi zazwyczaj *Volksdeutsche*<sup>13</sup>.

---

11 W. Jastrzębski, J. Sziling, op. cit., s. 66; E. Klee, *Das Personenlexikon zum Dritten Reich. Wer war was vor und nach 1945*, Frankfurt am Main 2007, s. 255, 300.

12 Pierwotnie szefem Selbstschutzu na Pomorzu Gdańskim miał zostać SS-Oberführer Walter Langleist, ale zdaniem Ch. Jansena i A. Weckbeckera Ludolf von Alvensleben dzięki „przyjacielskim relacjom” z Heinrichem Himmlerem (Alvensleben był adiutantem Himmlera) doprowadził do tego, że Himmler zmienił zdanie i to jemu powierzył kierownictwo Selbstschutzu na okupowanym Pomorzu Gdańskim; zob. Ch. Jansen, A. Weckbecker, *Der „Volksdeutsche Selbstschutz” in Polen 1939/40*, München 1992, s. 64.

Wprawdzie akcją eksterminacyjną objęto osoby z różnych warstw społecznych, ale za szczególnie niebezpieczną, tzw. kierowniczą warstwę (*Führerschicht*) społeczeństwa okupant niemiecki uznał polską inteligencję. W jednym ze swoich przemówień A. Forster podkreślił, że w przeszłości „księża, szlachta, nauczyciele i reszta inteligencji [...] miały wpływ na masy i pracowały nad tym, by naród polski odgrodzić od Niemczyzny, a pozyskać dla polskośći”<sup>14</sup>. Władze niemieckie obawiały się, że i tym razem polska inteligencja zainicjuje opór i zagrozi skutecznej realizacji polityki narodowościowej.

## Eksterminacja ludności gminy Pruszcz

Martyrologia ludności Pomorza rozpoczęła się od pierwszych dni września. Szczególnie zbrodniczą rolę odegrał utworzony we wrześniu tzw. *Selbstschutz*, złożony z miejscowych Niemców.

Jesień 1939 roku na Pomorzu Gdańskim była okresem przygotowawczym do realizacji głównego celu jakim była germanizacja, a jej cechą dominującą masowa eksterminacja ludności polskiej i żydowskiej. W pierwszych miesiącach niemieckiej okupacji do głównych elementów jej działalności należało:

- tworzenie aparatu władzy i określenie statusu okupowanych ziem polskich,
- fizyczna likwidacja ludności polskiej i żydowskiej,
- przygotowanie do zorganizowanego wysiedlenia ludności polskiej,
- zajęcie i konfiskata majątku polskiego,
- likwidacja polskiego szkolnictwa, polskich organizacji i towarzystw oraz polskiego życia kulturalnego<sup>15</sup>.

W październiku 1939 roku całe Pomorze Gdańskie zostało przyłączone do Rzeszy, jako Okręg Gdańsk – Prusy Zachodnie. Hitlerowcy zlikwidowali wszystkie polskie instytucje, wprowadzili całkowity zakaz posługiwania się językiem polskim. Od lutego 1942 roku przymusem lub represjami zmuszano Polaków ze znajdującego się w granicach Rzeszy Pomorza do przyjmowania obywatelstwa niemieckiego, wcielano siłą do Wehrmachtu<sup>16</sup>.

Z ziem wcielonych do III Rzeszy to Pomorze najbardziej odczuło skutki prowadzenia przez Niemców zbrodniczej polityki. Jak wspomniano

---

13 J. Skorzyński, *Selbstschutz – V kolumna*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce (dalej cyt. BGKBZHWP)”, t. X, Warszawa 1958, s. 41; B. Bojarska, *Selbstschutz w Okręgu Gdańsk – Prusy Zachodnie*, [w:] BGKBZHWP, t. XXIX, Warszawa 1979, s. 141 – 143; Ch. Jansen, A. Weckbecker, op. cit., s. 53- 54 i nast., 204-211; rozkazem z 8 listopada 1939 r. Heinrich Himmler nakazał rozwiązać *Selbstschutz* do końca listopada t.r. W Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie formalne rozwiązanie *Selbstschutzu* nastąpiło z dniem 26 listopada 1939 r.

14 Cyt. za: W. Dreas, *Powiat bydgoski oskarża*, Bydgoszcz 1946, s. 231-232.

15 *Jesień 1939. Dokumentacja pierwszych miesięcy okupacji niemieckiej na Pomorzu Gdańskim*, opracował Jan Sziling, Toruń 1989, s. 11.

w pierwszym okresie wojny dokonywano masowych mordów ludności powiatu świeckiego.

Głównym celem niemieckiej polityki narodowościowej była nie tylko eksterminacja obywateli znanych z działalności na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego, ale „weryfikacja” ogółu wykształconych obywateli polskich, a przez to zniszczenie polskiej świadomości narodowej na terenie Pomorza Gdańskiego. Zatem niemiecka „specjalna akcja inteligencka” (*Sonderintelligenzaktion*), polegała zgodnie z założeniami zaplanowanej wiosną 1939 roku operacji „Tannenberg” – na „likwidacji polskiej warstwy przywódczej” (*Liquidierung der polnischen Führungsschichte*). „Fizyczna likwidacja elementów przywódczych” rozpoczęła się już we wrześniu 1939 roku – na podstawie tzw. książki poszukiwanych Polaków (*Sonderfahndungsbuch*), sporządzonej przez berlińską komórkę wywiadu II P w SD, sygnowanej przez Komendę Główną niemieckiej policji kryminalnej w Berlinie. Na listach zestawionych przy współudziale niemieckiej V kolumny w Polsce oraz przez nielegalnych obywateli Rzeczypospolitej Polskiej pochodzenia niemieckiego, znajdowało się ponad 61 tysięcy nazwisk obywateli RP, zaliczanych do „polskiej warstwy kierowniczej”<sup>17</sup>.

Wcześniej wytypowane osoby narodowości niemieckiej po przeszkoleniu w Rzeszy Niemieckiej pomagały w realizacji planu eksterminacji ludności polskiej i germanizacji tych terenów. Miejscowi Niemcy doskonale znając ludność polską, mogli dokładnie rejestrować tych mieszkańców, którzy w ramach tzw. akcji wyniszczenia inteligencji polskiej *Intelligenzaktiv*, mieli być w pierwszej kolejności likwidowani.

Zamieszkali na terenie powiatu świeckiego Niemcy nie ograniczali się tylko do sporządzenia list ofiar i wskazywania tych, którzy mieli zginąć, ale często sami aktywnie włączali się do akcji mordowania Polaków. Zadanie to realizowali w ramach organizacji *Selbstschutz*. Skupiała ona miejscowych *Volksdeutsche* w wieku od 17 do 45 lat zdolnych do noszenia broni. *Selbstschutz* dokładnie spełniał polecane zadania, nazywając siebie sądem doraźnym przed którym nie było możliwości obrony. Nazwiska, które znalazły się na tzw. *Sonderfahndungsbuch Polen* (pol. Specjalna księga Polaków ściganych listem

---

16 J. Milewski, *Kociewie w latach okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, Warszawa 1977, s. 14, 44–45; *Jesień 1939. Dokumentacja pierwszych miesięcy okupacji niemieckiej na Pomorzu Gdańskim*, opracował Jan Sziling, Toruń 1989, s. 11; P. Szubarczyk, *Niemiecka polityka narodowościowa na Pomorzu Gdańskim w okresie okupacji 1939–1945 i jej skutki – na przykładzie powiatu starogardzkiego*, [w:] *Wyniszczyć – Wypędzić – Wyrzucić. Szkice z dziejów okupacji niemieckiej na Kaszubach i Kociewiu (1939–1945)*, pod red. G. Berendta, Gdańsk 2010, s. 139–140; F. von Schlabrendorf, *Offiziere gegen Hitler, Frankfurt am Main und Hamburg, 1959*, 47–48; S. Bykowska, „Prawda o niemieckim mundurze”. *Rehabilitacja i weryfikacja narodowościowa polskiej ludności rodzimej województwa gdańskiego w drugiej połowie lat czterdziestych XX wieku* [w:] *Polityka germanizacyjna Trzeciej Rzeszy na Pomorzu Gdańskim w latach 1939–1945*, pod red. K. Minczykowskiej i J. Szilinga, Toruń 2007, s. 180.

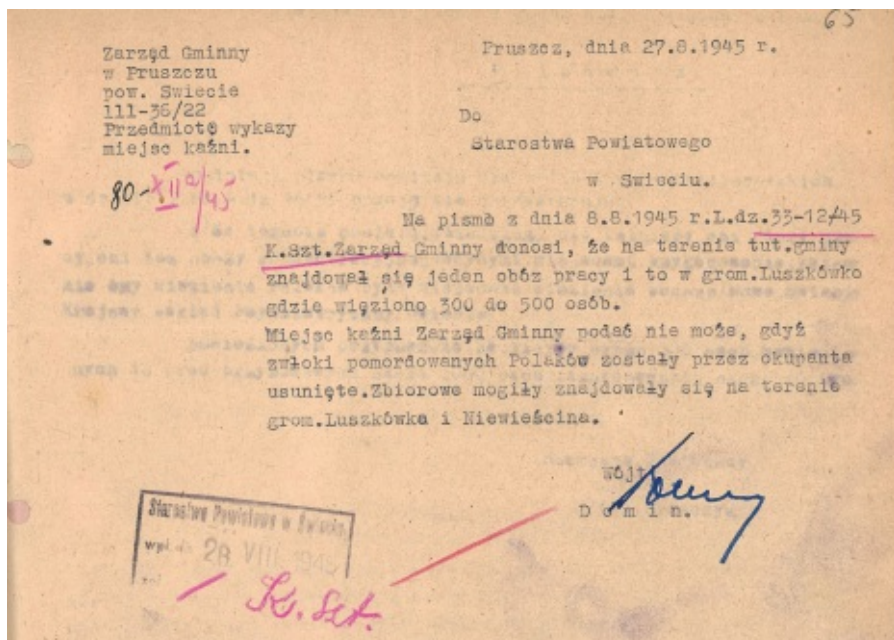
17 P. Szubarczyk, *Niemiecka polityka narodowościowa na Pomorzu Gdańskim w okresie okupacji 1939–1945 i jej skutki – na przykładzie powiatu starogardzkiego* [w:] *Wyniszczyć – Wypędzić – Wyrzucić. Szkice z dziejów okupacji niemieckiej na Kaszubach i Kociewiu (1939–1945)*, pod red. G. Berendta, Gdańsk 2010, s. 139–140. F. von Schlabrendorf, *Offiziere gegen Hitler, Frankfurt am Main und Hamburg, 1959*, 47–48; Kserokopia *Sonderfahndungsbuch* w posiadaniu autora.



gończym) – zwanej także księgą gończą lub listą proskrypcyjną tzw. wrogów Rzeszy – najczęściej otrzymywały wyrok śmierci. O okrutnej działalności Selbstschutzu świadczyły masowe i pojedyncze groby rozsiane po całym powiecie świeckim. Na czele Selbstschutzu w powiecie świeckim stał właściciel majątku Hans Joachim Modrow z Jastrzębia, którego mieszkańcy nazywali bestią w ludzkiej skórze.

Jego nienawiść do Polaków znalazła ujście po wybuchu drugiej wojny światowej. Został wówczas hauptsturmführerem SS (odpowiednik kapitana w Wehrmachcie) i szefem miejscowego Selbstschutzu. Hans Joachim Modrow nigdy nie stanął przed sądem. Zmarł prawdopodobnie w 1983 roku. Natychmiast po wkroczeniu Wehrmachtu na teren powiatu świeckiego zaczęły się aresztowania i rozstrzeliwania Polaków.

Na terenie powiatu świeckiego było kilka obozów internowania, gdzie przetrzymywano aresztowanych Polaków. Jednym z takich miejsc była gorzelnia na majątku w Luszkówku, gdzie na przetomie września i października 1939 roku utworzono obóz. Na tymczasowe więzienie przeznaczono pomieszczenie o rozmiarach 20 na 15 metrów. Stłoczeni na niewielkiej powierzchni więźniowie przebywali w fatalnych warunkach. Do jedzenia podawano im głównie brukiew i wodę. Według szacunkowych danych przez obóz przewinęło się około 3 tysięcy osób. Część więźniów została zamordowana w parku przy gorzelnii. Pozostałych wywożono na egzekucje do Luszkowa, Grupy i Mniszka.



Pismo Zarządu Gminy Pruszczyk do Starostwa Powiatowego w Świeciu.

Źródło: Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Starostwo Powiatowe Świeckie (1945-1950), sygn. 164.

Szefem obozu był Erich Willy Hubert Kurt Paesler, syn doktora Paula Paeslera<sup>18</sup> (dawnego właściciela Luszaków), któremu bardzo czynnie w realizacji planów eksterminacyjnych pomagali Niemcy z okolicznych wsi: Herbert Nitz (ur. 10.08.1908 r. w Topolnie), Holdhöffer, Köhn, i Zabel z Cieliszyna. Obóz w Luszakowie zlikwidowano na przełomie stycznia-lutego 1940 roku. W 1944 roku Niemcy wykopali ciała i spalili je. Przeprowadzona po wojnie ekshumacja nie pozwoliła na ustalenie liczby oraz tożsamości wszystkich zamordowanych pacjentów Krajowego Zakładu Psychiatrycznego w Świeciu. Wiadomo, że w Luszakowie zginęli:

1. Kazimierz Kędra (ur. 1893), rolnik z Brzeźna,
2. ? Wielebacka z Bukowca,
3. Bronisław Gawrych (ur. 1914 r.) z Drzycimia,
4. Jan Saldat (ur. 1885 r.), robotnik z Dworzyska,
5. Stefan Oczak (ur. 1906 r.), kierowca z Łowinka,
6. Alojzy Bączkowski z Polskich Łąk,
7. Stanisław Bączkowski z Polskich Łąk,
8. Edmund Waśkowski (ur. 1920 r.) ze Stążek,
9. Antoni Tomasiak (ur. 1906 r.), dziennikarz ze Świecia,
10. Maksymilian Babiński (ur. 1906 r.), kierownik szkoły z Tuszynek,
11. Jan Więckiewicz (ur. 1902 r.), nauczyciel z Wielkiego Konopatu,
12. ? Kamiński<sup>19</sup>.

Między innymi do Luszakowa zwożono pacjentów z Krajowego Zakładu Psychiatrycznego w Świeciu. Wcześniej chorym dawano środki oszałamiające a następnie rozstrzeliwano ich we wcześniej przygotowanych grobach nad jeziorem. Jeden z Niemców o nazwisku G. Kusch z Terespoła zeznał, że w Luszakowie zginęli również nauczyciele z okolicznych miejscowości. W egzekucjach brali udział m.in. Holdhöffer, Köhn i Paesler. W 1944 roku Niemcy wykopali ciała i spalili w nieznanym miejscu. Przeprowadzona po wojnie ekshumacja nie pozwoliła na ustalenie tożsamości wszystkich zamordowanych pacjentów Krajowego Zakładu Psychiatrycznego w Świeciu oraz pozostałych Polaków.

O masowych egzekucjach jakie odbywały się w Luszakowie nad jeziorem zeznał po wojnie mieszkaniec Luszakowa Piotr Glaziński (ur. 1882 r.).

---

18 Erich Willy Hubert Kurt Paesler urodził się 3 listopada 1892 roku w Luszakowie. Był synem doktora Paula Paeslera i Friedy z domu Rasmus. Po zakończeniu pierwszej wojny światowej dr Paul Paesler prawdopodobnie stracił swój majątek Luszakowski i zmarł w niejasnych okolicznościach. Kurt wraz z matką wyjechał do Niemiec. We wrześniu 1939 roku Kurt Paesler przybywa w rodzinne strony w stopniu SS-Sturmabführera – odpowiadał stopniowi majora w siłach zbrojnych Rzeszy (Wehrmacht).

19 B. Bojarska, *Zbrodnie niemieckie na terenie powiatu Świecie nad Wisłą (1939 r.)*, Przegląd Zachodni 1966, nr 1, s. 104; W. Jastrzębski, *Terror i zbrodnie. Eksterminacja ludności polskiej i żydowskiej w rejencji bydgoskiej w latach 1939 – 1945*, Warszawa 1974, s. 161; Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (dalej APB), Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Bydgoszczy (dalej OKBZH w Bydgoszczy), sygn. 1243, Wniosek oskarżający nr 43 do Międzynarodowej Komisji Badania Zbrodni Wojennych; Kwestionariusz o obozach w powiecie świeckim nr 170.



Poniżej treść Jego zeznań:

*Przed wojną byłem zatrudniony w charakterze włodarza na folwarku w Luszkowie. Po wkroczeniu Niemców do Polski było to w miesiącu wrześniu 1939 r., gdy kopąłem kartofle z ludźmi i około godziny 14-ej widziałem jak w kierunku jeziora jechała taksówka, za taksówką jechał duży autobus w którym mieściły się kobiety, mężczyźni i dzieci. Po upływie około pół godziny, gdy autobus wiozący ludzi zjechał na dół do jeziora słychać było strzały z karabinów. Słyszałem również krzyk i wołanie wśród ludzi, lecz co z ludźmi robiono tego zapodać nie mogę, gdyż byłem oddalony a autobus był w dole koło jeziora i nie widziałem. Nadmieniam, że w południe tego samego dnia robotnicy kopali duży dół z polecenia właściciela Niemca danego majątku. W miesiącu czerwcu 1944 r. jest mi wiadomym, że przyjechali Niemcy dużymi samochodami wraz z wojskiem nad jezioro, gdzie mieścić się grób. Co robili tego również konkretnie zapodać nie mogę, gdyż było obstawione naokoło wojskiem<sup>20</sup>.*

W sprawie mordów nad jeziorem w Luszkowie zeznał również Józef Wiszkucki z Luszkowa:

*[...] gdy byłem w majątku Luszkowo zauważyłem dwa duże autobusy zapelnione ludźmi obok nich stali Niemcy cywile i wojskowi. W autobusach mogło zmieścić się około stu ludzi. Gdy zbliżyłem się do autobusów cywile z karabinami zawrócili mnie mówiąc, że tu nie wolno przechodzić. Zauważyłem również gromadę ludzi nadchodzących z kierunku Luszkówka. [...] Po upływie dwóch godzin słyszałem strzelanie z karabinów ręcznych, które trwało około godziny. W tym czasie słyszałem wołanie o ratunek w języku polskim. [...] W czerwcu 1944 roku przyjechały dwa duże autobusy, które miały z boku przyczepiono łopaty i kilofy[...].*

Na podstawie dalszych zeznań Józefa Wikuckiego wiemy, że wojsko obstawiło szczerlnie cały teren i nie dopuszczało mieszkańców w okolicę jeziora. Przez dwa dni, dniem i nocą, były prowadzone ekshumacje. Po odjechaniu autobusów Józef Wiszkucki udał się nad jezioro i stwierdził, że świeżo zasypany grób opadło około pół metra<sup>21</sup>.

Innym miejscem kaźni w gminie Pruszcz był Niewieścina. Do miejscowego Selbstschutzu należeli: właściciel majątku w Niewieścina Arno Rasmus, sołtys Schilke, Reinhold Thimm z Niewieścina (ur. 1887 r.), Adolf Hasse/Hoose (ur. 1904 r.) oraz dwóch synów Thimma. Szczególnym okrucieństwem wykazywał się Reinhold Thimm, który między innymi aresztował Stanisława Nowaka, Henryka Paliwodę, Wacława Jankowskiego i Alfonsa Bonka. Wymienionych zaprowadził do Pruszcza, gdzie na posterunku żandarmerii łożył i brutalnie pobił<sup>22</sup>.

---

20 APB, OKBZH w Bydgoszczy, sygn. 1243, Protokół przesłuchania Piotra Glazińskiego – Luszkowo 4 stycznia 1949 r.

21 APB, OKBZH w Bydgoszczy, sygn. 1243, Protokół przesłuchania Józefa Wiszkuckiego – Luszkowo 4 stycznia 1949 r.

22 APB, Spuścizny i kolekcje rodzinne w Archiwum Państwowym w Bydgoszczy - zbiór szczątków zespołów, sygn. 42, Spis niemieckich zbrodniarzy z terenu powiatu świeckiego.

W październiku 1939 roku na polecenie właściciela majątku w Niewieście Arno Rasmusa wykopano w lasu niedaleko szosy Bydgoszcz-Świecie, trzy doły o głębokości 2 metrów, długości 2 metrów i szerokości 1 metra. Do wykopania grobów zmuszono trzech mieszkańców Niewieścia: rybaka Sylwestra Aranowskiego (lat 42), rolnika Jana Kulczyka oraz rolnika Aleksandra Zazdroźnego. Pracę nadzorował Reinhold Thimm. Mieszkanka Niewieścia Marta Rybacka (lat 37) była świadkiem jak pewnego dnia przywieziono w to miejsce czterech Polaków. Wśród sprawców rozpoznała właściciela majątku Luszkówko Kurta Paeslera, Meyera z Topolna oraz członków Selbstschutzu z Niewieścia. W dniu 29 października 1939 roku odbyła się egzekucja, w której zginęli:

1. Halina Biedzińska (ur. 1904 r.)
2. Franciszek Chmielewski (ur. 1892 r.),
3. Józef Dębowski (ur. 1889 r.),
4. Józef Dobrochtop (ur. 1884 r.),
5. Stanisław Goluch (ur. 1910 r.),
6. Bolesław Górski (ur. 1894 r.),
7. Jan Guziński (ur. 1889 r.),
8. Stanisław Igras (ur. 1895 r.),
9. Stefan Jankowski (ur. 1895 r.),
10. Bernard Jezierski (ur. 1877 r.),
11. Bronisław Kamecki (ur. 1905 r.),
12. Ignacy Kaszuba (ur. 1887 r.),
13. Włodzimierz Kaszuba (ur. 1920 r.),
14. Józef Krystosik (ur. 1888 r.),
15. Mikołaj Magalski (ur. 1889 r.),
16. Stanisław Poślednik (ur. 1900 r.),
17. Stanisław Przybytek (ur. 1906 r.),
18. Józef Rutkowski (ur. 1910 r.),
19. Antoni Skromański (ur. 1905 r.),
20. Stanisław Tchórz (ur. 1894 r.),
21. Adam Teków (ur. 1905 r.),
22. Józef Tomaszewski,
23. Jan Topolnicki (ur. 1909 r.),
24. Józef Wiśniewski (ur. 1908 r.).

W dniach od 6 do 7 czerwca 1944 roku Niemcy wydobyli zwłoki i wywieźli w nieznanym kierunku. Nie jest znana dokładna liczba osób zamordowanych w Niewieście. Prawdopodobnie tutaj rozstrzelano grupę pacjentów Krajowego Zakładu Psychiatrycznego w Świeciu<sup>23</sup>.

---

23 APB, Spuścizny i kolekcje rodzinne w Archiwum Państwowym w Bydgoszczy - zbiór szczątków zespołów, sygn. 42, Akta sprawy karnej przeciwko Reinholdowi Thimmowi przed Sądem Okręgowym w Grudziądzu w 1946 r.

Dwaj inni mieszkańcy Niewieścina – Franciszek Preis (ur. 1879 r.) oraz Karol Sikorski (ur. 1897 r.) – zginęli 18 października 1939 roku w Grudziądzu.

W różnych okolicznościach Selbstschutz zamordował następujących mieszkańców gminy Pruszcz:

1. Stanisław Flis (ur. 1881 r.), rolnik i członek Polskiego Związku Zachodniego z Łowina, wyprowadzony przez trzech miejscowych Niemców za własną stodołę i rozstrzelany 17 września 1939 roku,
2. Antoni Sabinarz (ur. 1871 r.), kowal z Łowina, zamordowany 16 października 1939 roku w pobliżu własnego gospodarstwa, zagrabionego przez Niemców w czasie wojennej ucieczki właściciela. Prawdopodobnie zamordowany przez sołtysa Łowina Niemca Barthardta,
3. Aleksander Sadowski (ur. 1895 r.), rolnik z Pruszcza, zamordowany 19 października 1939 roku w pobliżu toru kolejowego,
4. Józef Sment (ur. 1913 r.), rolnik z Pruszcza, rozstrzelany 10 października 1939 roku w Rybieńcu w powiecie bydgoskim,
5. Piotr Pabian (ur. 1899 r.), rolnik z Zawady, zamordowany 20 listopada 1939 roku w rodzinnej miejscowości,
6. Franciszek Szelc (ur. 1898 r.), rolnik ze Zbrachlina, zamordowany 27 listopada 1939 roku w Niewieście.

Na podstawie powojennych zeznań Stefanii Sadowskiej jej męża Aleksandra Sadowskiego aresztował Niemiec Wermeister z Pruszcza, który zaprowadził go do Zarządu Gminnego i oddał w ręce Augusta Steinweisera. Po kilku dniach świadek Jan Bączkowski z Pruszcza odnalazł zwłoki Aleksandra Sadowskiego na torfowisku niedaleko torów kolejowych<sup>24</sup>.

Niektórzy z mieszkańców gminy Pruszcz byli przetrzymywani w więzieniu w Świeciu skąd wywożono ich do Grupy lub Mniszka i tam rozstrzeliwano. Wśród zamordowanych byli:

1. Maksymilian Rombelski (ur. 1897 r.) z Brzeźna,
2. Franciszek Szopiński (ur. 1902 r.) z CieleSZyna,
3. Teofil Grzonkowski (ur. 1885 r.) z Parlina,
4. Wiktor Grzonkowski (ur. 1919 r.) z Parlina<sup>25</sup>.

W Mniszku lub Grupie zostali zamordowani również:

1. Jan Kujaczyński (ur. 1921 r.) rolnik z Łaszewa,
2. Wojciech Kawalec (ur. 1884 r.) z Łowina,
3. Józef Sułkowski (ur. 1897 r.) rolnik z Łowina.

Z powojennych zeznań Heleny Kawalec (ur. 1904 r.), żony Wojciecha Kawalca wynika, że jej męża aresztował Walter Hildebrandt i przetrzymywał

---

24 W. Jastrzębski, op. cit., s. 165; APB, Spuścizny i kolekcje rodzinne w Archiwum Państwowym w Bydgoszczy - zbiór szczątków zespołów, sygn. 42, Zeznanie Antoniego Sabinarza (ur. 1911 r.), syna Antoniego Sabinarza; Zeznanie Marii Michalskiej (ur. 1928 r.), córki Stanisława Flisa; Zeznanie Stefanii Sadowskiej, żony Aleksandra Sadowskiego.

25 W. Jastrzębski, op. cit., s. 153-154.

w remizie strażackiej. Dobę później Niemiec Ernst Lange z Łowinia zaprowadził Wojciecha Kawalca do więzienia w Luszkówku, który stamtąd został przewieziony do więzienia w Świeciu. Ostatnią drogą Wojciecha Kawalca była Grupa, gdzie został rozstrzelany. Na podstawie zeznań Anny Sułkowskiej (ur. 1905 r.), żony Józefa Sułkowskiego wiadomo, że 18 października 1939 roku jej męża aresztował Niemiec Gerhard Muller. J. Sułkowski przetrzymywany był w remizie strażackiej, a następnie przewieziony do Świecia. Józef Sułkowski został prawdopodobnie zamordowany w Grupie lub Mniszku<sup>26</sup>.

Inną grupę ofiar z terenu gminy Pruszcz tworzą mieszkańcy, którzy bez wątpienia zostali zamordowani przez członków Selbstschutzu, jednak nie są znane ich dalsze losy. Chodzi tutaj o:

1. Walentego Rybackiego (ur. 1900 r.) rolnika z Łowinia – aresztowany przez Niemca Mullera i przewieziony do więzienia w Świeciu. Prawdopodobnie zamordowany w Grupie,
2. Nieznany z nazwiska oficer Wojska Polskiego z Łowinka,
3. Stanisław Szpilczyński (ur. 1895 r.) z Parlina<sup>27</sup>.

Na podstawie zachowanych zeznań świadków wiadomo, że co najmniej trzech mieszkańców gminy Pruszcz zostało zamordowanych przez żołnierzy regularnych jednostek Wehrmachtu. W dniu 5 września 1939 roku zamordowano w Topolnie Franciszka Piechowiaka (ur. 1896 r.). Natomiast 6 lub 7 września 1939 roku rozstrzelano w Topolnie Henryka Kłosińskiego (ur. 1925 r.) z Niewieścina oraz Feliksa Zakrzewskiego ze Zbrachlina. Jak zeznał Maksymilian Bredow ze Zbrachlina, widział on jak dwóch niemieckich żołnierzy prowadziło pod bronią dziesięciu młodych mężczyzn, wśród których rozpoznał m.in. Henryka Kłosińskiego z Niewieścina oraz Feliksa Zakrzewskiego ze Zbrachlina. Świadcami zbrodni na H. Kłosińskim i F. Zakrzewskim byli Franciszek Wiecki z Topolna i Alojzy Wyrwicki z Grabówka, którym żołnierze Wehrmachtu rozkazali zakopać grób. Ojciec Henryka Kłosińskiego, Władysław zeznał, że jego syna aresztowano 5 września 1939 roku<sup>28</sup>.

Wyrokiem Sądu Specjalnego w Grudziądzu (Sondergericht Graudenz) za rzekome prześladowanie Niemców przed 1 września 1939 roku skazany został na 5 lat ciężkiego więzienia Benedykt Sitkiewicz (ur. 1904 r.) z Pruszcza<sup>29</sup>.

Podczas wojny obronnej we wrześniu 1939 roku na terenie gminy Pruszcz zginęło kilkudziesięciu żołnierzy Armii Polskiej oraz nie ustalona liczba żołnierzy

---

26 APB, Spuścizny i kolekcje rodzinne w Archiwum Państwowym w Bydgoszczy - zbiór szczątków zespołów, sygn. 42, Zeznanie Heleny Kawalec; Zeznanie Anny Sułkowskiej; APB, OKBZH w Bydgoszczy, sygn. 1243, Protokół przesłuchania Heleny Sułkowskiej – Łowin 3 stycznia 1949 r.

27 APB, Spuścizny i kolekcje rodzinne w Archiwum Państwowym w Bydgoszczy – zbiór szczątków zespołów, sygn. 42, Zeznanie Katarzyny Rybackiej, żony Walentego Rybackiego.

28 APB, Spuścizny i kolekcje rodzinne w Archiwum Państwowym w Bydgoszczy - zbiór szczątków zespołów, sygn. 42, Zeznanie Kazimierza Górskiego z Topolna; Zeznanie Franciszka Wieckiego z Topolna; Zeznanie Alojzego Wyrwickiego z Grabówka; Zeznanie Maksymiliana Bredowa ze Zbrachlina; Sz. Datner, 55 dni Wehrmachtu w Polsce (1 IX – 25 X 1939 r.), Warszawa 1967, s. 186.

29 W. Jastrzębski, op. cit., s. 262.

niemieckich (m.in. w Zbrachlinie poległo trzech żołnierzy niemieckich). Największa zbrodnia dokonana przez żołnierzy Wehrmachtu miała miejsce niedaleko Serocka prawdopodobnie w nocy z poniedziałku na wtorek 4-5 września 1939 roku.

Rozbite w różnych potyczkach w okolicach Chojnic i Tucholi zdekompletowane oddziały 27. dywizji piechoty i 9. dywizji piechoty, otrzymały rozkaz przegrupowania się i wycofania na prawy brzeg Wisły w pobliżu Chełmna. Z uwagi, że most w tym rejonie był wysadzony, dla wielu żołnierzy próba przebycia wpraw Wisły zakończyła się śmiercią. Większość polskich oddziałów została wzięta do niewoli w okolicach Przechowa. Wraz z nimi aresztowano osoby cywilne oraz pracowników kolei. Stamtąd jeńcy pędzeni byli na południe. Po drodze zabitych zostało kilka osób (m.in. w Łowinku trzy osoby)<sup>30</sup>.



Polscy jeńcy **Źródło:** Wikipedia (domena publiczna).

Po dotarciu na miejsce jeńców rozlokowano na polu po obydwu stronach drogi żuźlowej wiodącej od kościoła ewangelickiego stojącego przy szosie prowadzącej z Łowinka do wsi Brzeźno. Na podstawie zeznań świadków liczbę jeńców oceniano na około 3500. Obozowisko otoczono posterunkami uzbrojonymi w karabiny maszynowe, a od strony wsi w kierunku na Brzeźno, postawiono w odstępach samochody ciężarowe, które reflektorami oświetlały zgromadzonych jeńców. Około północy do śpiących żołnierzy otworzono ogień z karabinów maszynowych. Jeńcy poczęli w popłochu uciekać do stojących niedaleko stogów, większość z nich padła na ziemię żeby uniknąć trafienia kulą. Strzelanina trwała kilkanaście minut. Po ustaniu strzałów niemieccy żołnierze podchodzili do stogów i wyciągali ukrytych tam jeńców mówiąc: „Du werfluchte

---

30 Dziennik wojenny sztabu 32. Dywizji piechoty z kampanii w Polsce..., s. 324-325.

Hund, Du wilst noch leben" (Ty przeklęty psie, Ty chcesz jeszcze żyć), po tych słowach oddawali strzał z krótkiej broni w głowę. Ocaleni z masakry jeńcy leżeli na ziemi aż do świtu. Dopiero rano Niemcy rozkazali wyznaczonym jeńcom zebrać ciała, natomiast innym nakazali wykopać grób. Zamordowanych pochowano na miejscu zbrodni. Świadek zbrodni żołnierz 1 Batalionu Strzelców w Chojnicach, zeznał po wojnie, że jeden ciężko ranny polski żołnierz dawał oznaki życia. Jednak i On został wrzucony do grobu. Na grobie umieszczono tablicę z napisem „Hier liegen 66 polnische Soldaten" oraz krzyż. Co ciekawe w dzienniku wojennym II Korpusu Armijnego podana jest informacja o zastrzeleniu 84 jeńców<sup>31</sup>.



Polscy jeńcy kopią zbiorową mogiłę dla kolegów zastrzelonych w nocy z 4 na 5 września 1939 roku pod Serockiem. W tle widać stogi z sianem.

**Źródło:** W. Lindenberg, *Die Panzer-Jäger-Abteilung 32 im Polen-Feldzug 1939*, Kolberg 1940.

Podczas kilkuminutowej strzelaniny kilkaset jeńców zostało ciężko lub lekko rannych. Część z nich Niemcy odwieźli m.in. do Serocka, gdzie rozkazali mieszkance wsi Annie Wilczyńskiej (ur. 1914 r.) opróżnić dwa pokoje swojego mieszkania. Tam też, a także w stodole umieszczeni zostali ranni polscy żołnierze. Część z nich później zmarła. Pozostałych rannych Niemcy przewieźli ciężarówkami do prowizorycznego szpitala w szkole w Więcborku, potem do Wałcza, a następnie pociągiem sanitarnym do Kołobrzegu. Jeńców, którzy nie doznali żadnych obrażeń umieszczono m.in. w kościele w Serocku oraz

31 APB, OKBZH w Bydgoszczy, sygn. 264, Protokół przesłuchania Weroniki Kostkowskiej (przed wojną mieszkanka Serocka) – 26 lutego 1949 r.; Protokół przesłuchania Anastazego Hoppe, zamieszkałego w Serocku – 26 lutego 1949 r.; Protokół przesłuchania Wincentego Niemczewskiego, zamieszkałego w Serocku – 26 lutego 1949 r.; Protokół przesłuchania Pawła Pawłowskiego – 27 lutego 1949 r.; Postanowienie o zawieszeniu śledztwa w sprawie zamordowania w nocy z 4-go na 5-go września 1939 r. 69 jeńców wojennych, Bydgoszcz 12 grudnia 1972 r.; J. Böhler, *Zbrodnie Wehrmachtu w Polsce*, Kraków 2009, s. 185–186.

w restauracji Domańskiego z Serocka<sup>32</sup>.

Jaka była przyczyna strzelaniny? Trudno to jednoznacznie ustalić. Według niemieckiej wersji wydarzeń, strzegący jeńców żołnierze Wehrmachtu otworzyli ogień z karabinów maszynowych kiedy zauważyli ucieczkę polskich żołnierzy. Zdarzenie to zostało opisane w dzienniku wojennym II Korpusu Armijnego, w którym czytamy: *Zaczęła się gwałtowna strzelanina, którą przerwała dopiero energiczna interwencja oficerów. Żołnierze 604. batalionu budowy dróg z nadmiernego zdenerwowania zastrzelili 84 jeńców.* Teza ta jednak nie znajduje potwierdzenia wśród ocalałych z masakry polskich jeńców, którzy zeznali, że nie mieli możliwości ucieczki ze względu na bardzo silną eskortę stojących co sześć metrów niemieckich żołnierzy. Polscy żołnierze zeznali, że Niemcy poinformowali jeńców o nadjeżdżających czołgach i polecili im się ukryć. Dla Niemców zapewne mógł być to pretekst do rozpoczęcia strzelania do bezbronnych jeńców, którzy w ich ocenie podjęli próbę ucieczki z obozowiska. Można założyć, że najbardziej prawdopodobną wersją wydarzeń była chęć zemsty niemieckich żołnierzy za poważne straty, które zadały im polskie oddziały. Stąd prowokacja Niemców. Przyczyną tragedii pod Serockiem były wydarzenia, które miały miejsce 3 i 4 września.

3 września 1939 roku w Tuszyńskich leżących około 10 kilometrów od Serocka, 35. pułk piechoty (działający w ramach 9. dywizji piechoty) napotkał sztabowy wóz terenowy niemieckiej 32. dywizji piechoty. Dowódca polskiego plutonu błyskawicznie odprzodkował armatkę przeciwpancerną i unieszkodliwił niemiecki samochód. Wybuchła krótka strzelanina, w wyniku której zabito szefa łączności 32. dywizji piechoty oraz całą załogę wozu. Przy niemieckim dowódcy znaleziono teczkę polową z mapami z wyrysowaną sytuacją bojową oraz m.in. rozkazem operacyjnym dowódcy 32. dywizji piechoty Generalleutnanta Franza Böhme wydanym 2 września 1939 roku w Mąkowsku do natarcia na 22. pułk piechoty<sup>33</sup>. Następnego dnia (4 września) 35. pułk piechoty ruszył w dalszą drogę. Podczas marszu polski oddział został zaatakowany przez 604. batalion budowy dróg. W wyniku starcia zginęło około 20 Niemców a pozostali uciekli odstawiając kompanię sanitarną 32. dywizji piechoty. Polacy w trakcie pościgu oraz dalszych potyczek wzięli do niewoli około 300 żołnierzy niemieckich, których później pozostawili. Jak się później okazało zbrodni pod Serockiem dokonał wspomniany 604. batalion budowy dróg, w odwecie za swoją kompromitację z 35. pułkiem piechoty.

Tego samego wieczora w sąsiednim Łowinie w chwili przybycia około 800 jeńców zdenerwowani żołnierze również nadużyli broni podczas prób ucieczki.

29 października 1947 roku dokonano sądowo-lekarskiej ekshumacji zwłok. Miejsce pochówku znajdowało się na południowy zachód od szosy Serock – Łowinek w odległości około 300 metrów od ówczesnych zabudowań i około 20

---

32 APB, OKBZH w Bydgoszczy, sygn. 264, Protokół przesłuchania Anny Wilczyńskiej, zamieszkałej w Serocku – 26 lutego 1949 r.

33 J.M., *Walki odciętego pułku piechoty w wojnie polsko-niemieckiej 1939. Roku.*, s. 24.



metrów od drogi polnej na zachód. Grób miał rozmiary 5x5 metrów. Zwłoki leżały w dwóch warstwach rozdzielonych stomą. Pierwsza warstwa zwłok chaotycznie rozrzuconych wraz ze sprzętem wojskowym i butami znajdowała się na głębokości około 120 centymetrów.

Ustalono, że pamiętnej nocy zginęło 60 żołnierzy Armii Polskiej oraz 9 osób w cywilnych ubraniach. Zidentyfikowano zaledwie 11 ciał:

1. Kubacki z Jastrzębca,
2. Józef Musiński,
3. Mieczysław Winkler (ur. 1910 r.) z Bydgoszczy,
4. Stanisław Łoński – kolejarz,
5. Franciszek Zdunek,
6. Andrzej Miglas (ur. 1908 r.) z Białej Podlaskiej,
7. Paweł Mankiewicz (ur. 1914 r.) z Włodzimierza,
8. Leon Kownaruk (ur. 1910 r. lub 1912 r.),
9. Hipolit Izdebski,
10. Piotr Biernaszek z Białej Podlaskiej,
11. Bolesław Boczek (ur. 1914 r.) z Białej Podlaskiej.

Wydobyte zwłoki pochowano 2 listopada 1947 roku na miejscowym cmentarzu<sup>34</sup>.



**Źródło:** Wikipedia (domena publiczna).

Oprócz masakry pod Serockiem w walkach na terenie gminy Pruszcz zginęło kilkadziesiąt polskich żołnierzy. Poniższa tabela przedstawia niepełną listę poległych żołnierzy Armii Polskiej, którzy ponieśli bohaterską śmierć w obronie Ojczyzny na terenie gminy Pruszcz.

34 APB, OKBZH w Bydgoszczy, sygn. 264, Postanowienie o zawieszeniu śledztwa w sprawie zamordowania w nocy z 4-go na 5-go września 1939 r. 69 jeńców wojennych, Bydgoszcz 12 grudnia 1972 r.



## Lista poległych żołnierzy polskich na terenie gminy Pruszcz

Miejscowość	Imię i nazwisko poległego żołnierza	Położenie grobu
Topolno	Porucznik Wajlant (Wajlout)	Za budynkiem sołectwa
Topolno	5 nieznanymi żołnierzy	Przy drodze do Chrystkowa
Topolno	Wasył Dymitry	Przy drodze do Gruczna
Parlin	2 nieznanymi żołnierzy	300 metrów od dworca kolejowego
Parlin	2 nieznanymi żołnierzy	Koło dworu
Zawada	Nieznanym żołnierz	Przy skrzyżowaniu dróg
Pruszcz	Podchorążym Feliks Więckowski	W ogrodzie Konrada Sajdla (Seidla)
Pruszcz	Jan Iwanow (Szwanow)	W ogrodzie Konrada Sajdla (Seidla)
Łowin	17 nieznanymi żołnierzy	Za spichrzem dworskim
Luszkowo	Kapitan, 15 nieznanymi żołnierzy i 1 cywil	Na krzyżówce
Luszkowo	3 nieznanymi żołnierzy	Nad rowem koło jeziora
Luszkówko	3 oficerów	W parku dworskim
Luszkówko	12 żołnierzy	Na cmentarzu epidemicznym przy drodze do Wałdowa
Serock	37 nieznanymi żołnierzy	Za wsią w stronę Brzeźna
Serock	60 żołnierzy i 9 cywilów	Na cmentarzu katolickim
Serock	Nieznanym żołnierz	Na polu Lipińskiego
Serock	Dwóch nieznanymi żołnierzy	Koło szkoły
Serock	Nieznanym żołnierz	Nad jeziorem

**Źródło:** Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Starostwo Powiatowe Świeckie, sygn. 215, Spis grobów wojennych w powiecie świeckim.

Powiat świecki zaliczyć można do tych powiatów dawnego województwa pomorskiego, gdzie były największe straty ludnościowe. Trudno jest ustalić dokładną liczbę ofiar, bowiem Niemcy pod koniec wojny zacierali ślady swojej zbrodniczej działalności. Dlatego też dowodem zbrodni są przede wszystkim zeznania świadków, ślady grobów i znajdujące się w nich szczątki spalonych ciał. Z zeznań świadków wynika, że największy procent zamordowanych w powiecie świeckim poniósł śmierć przez rozstrzelanie lub uderzenie kolbą karabinu.

Bezpośrednia likwidacja miejscowej ludności była jedną z form eksterminacji. Część mieszkańców powiatu świeckiego wykorzystywano jako

siłę roboczą w otworzonych obozach pracy tzw. „Arbeitslager”. Tysiące osób z powiatu świeckiego wywieziono na roboty do Niemiec. Szczątkowo zachowane materiały archiwalne nie pozwalają ustalić pełnej liczby osób wywiezionych do obozów z terenu gminy Pruszcz. Z powojennej dokumentacji wiadomo, że z obozów koncentracyjnych i z pracy przymusowej powrócili:

1. Maria Łuszczak ze Zbrachlina,
2. Stanisław Wilkowiecki z Zawady,
3. Władysław Bayer z Zawady,
4. Franciszek Jankowski z Luskówka,
5. Leon Piotrowski z Luskówka,
6. Franciszek Śmigiel z Luskówka,
7. Bronisław Najdowski z Luskówka,
8. Antonina Szczukowska z Luskówka,
9. Jan Kosiński z Topolna,
10. Bernard Kosiński z Topolna,
11. Józef Kosiński z Topolna,
12. Janina Dziuba z Topolna,
13. Jan Kunicki z Topolna,
14. Feliks Smeja z Parlina,
15. Jan Szczukowski z Parlina,
16. Maria Szczukowska z Parlina,
17. Eugeniusz Szczukowski z Parlina,
18. Bronisław Formella z Parlina,
19. Franciszek Formella z Parlina<sup>35</sup>.

Z terenu powiatu świeckiego wysiedlano Polaków do obozów w Potulicach i Jabłonowie. Wysiedlenia obejmowały całe rodziny, które zatrudniano później w zakładach obozowych lub okolicznych przedsiębiorstwach. Fatalne warunki sanitarne panujące w obozach powodowały epidemie, które dziesiątkowały więźniów.

Ważnym narzędziem „umacniania niemczyzny” na zaanektowanych przez Trzecią Rzeszę polskich obszarach było wysiedlanie określonych grup ludności polskiej oraz całej ludności żydowskiej. Pierwsze wysiedlenia, nazywane „wysiedleniami dzikimi”, nastąpiły już we wrześniu 1939 roku. Nie były one objęte planami władz centralnych Trzeciej Rzeszy, lecz inicjowali je głównie lokalni funkcjonariusze władzy okupacyjnej zainteresowani zajęciem polskiego majątku. Wysiedlani Polacy, pod groźbą surowych sankcji karnych, w ściśle określonym terminie musieli opuścić swoje dotychczasowe miejsca zamieszkania, zabierając ze sobą niewielki bagaż podręczny, głównie odzież i żywność. W ramach tzw. wysiedleń dzikich wysiedlono około 35 tys. Polaków,

---

35 APB, Wydział Powiatowy w Świeciu, sygn. 223, Pismo wójta gminy Pruszcz do Starostwa Powiatowego w Świeciu z 7 grudnia 1945 r.; Pismo Zarządu Gminy w Grucznie do Starostwa Powiatowego w Świeciu z 6 listopada 1945 r.

głównie z Pomorza. Formalną podstawą do rozpoczęcia zorganizowanej akcji wysiedleńczej był dekret Hitlera z 7 października 1939 roku o umocnieniu niemczyzny<sup>36</sup>. W tajnym memoriale z 25 listopada 1939 roku zatytułowanym „Die Frage der Behandlung der Bevölkerung der ehemaligen polnischen Gebiete nach rassenpolitischen Gesichtspunkten” (Sprawa traktowania ludności byłych polskich obszarów z rasowo-politycznego punktu widzenia), który opracowali pracownicy Urzędu Polityki Rasowej NSDAP Erhard Wetzel oraz Gerhard Hecht, zostały wskazane następujące grupy osób przeznaczonych do wysiedlenia: wszyscy Polacy, którzy przenieśli się na nowy obszar Rzeszy po 1 października 1939 roku; polska inteligencja; działacze polityczni i społeczni; neutralni Polacy niezdatni do niemczenia; Żydzi oraz potomkowie mieszanych małżeństw polsko-żydowskich. Według obliczeń autorów memoriału z ziem wcielonych na tzw. obszar resztkowy, czyli do Generalnego Gubernatorstwa, miało zostać wysiedlonych 5 893 tys. Polaków i Żydów. W miejsce wysiedleńców planowano sprowadzić Niemców z Rzeszy oraz od 120 do 150 tys. Niemców z zagranicy<sup>37</sup>. W sumie, w latach 1939-1944 władze niemieckie wysiedliły z Pomorza – nie uwzględniając wysiedleń „dzikich” - około 124 tys. Polaków. Trzecia Rzesza nie dysponowała nadwyżkami ludzkimi, którymi można by skolonizować i zgermanizować same chociażby tylko zaanektowane ziemie polskie, więc sięgano po rezerwy etniczne, jakie stanowiły mniejszości niemieckie, przede wszystkim z Litwy, Łotwy, Estonii, Besarabii, Wołynia i Galicji. Ogółem w Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie zostało osiedlonych około 57 tys. niemieckich osadników ze Wschodu<sup>38</sup>. Do pracy w administracji, handlu i rzemiośle w Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie sprowadzono z Rzeszy około 59 tys. osób (*Reichsdeutsche*). Akcja wysiedleńcza i idące z nią w parze niemieckie osadnictwo prowadziły do zmiany struktury narodowościowej ziem polskich wcielonych do Trzeciej Rzeszy.

## Powojenne rozliczenia

Po wojnie nieliczni zbrodniarze ponieśli karę za zbrodniczą działalność podczas drugiej wojny światowej. W styczniu 1946 roku przed Sądem Okręgowym w Grudziądzu stanął Reinhold Thimm z Niewieścina. Prokurator zarzucił mu przynależność do Selbstschutzu, udział w rozstrzeliwaniu Polaków, znęcanie nad aresztowanymi m.in. pobicie mieszkańców Niewieścina Stanisława Nowaka, Henryka Paliwodę, Wacława Jankowskiego i Alfonsa Bonka.

---

36 Szerzej zob. m.in. W. Jastrzębski, *Hitlerowskie wysiedlenia z ziem polskich wcielonych do Rzeszy 1939-1945*, Poznań 1968; W. Jastrzębski, J. Sziling, op. cit., s. 141-159.

37 *Program narodowościowy Rassenpolitischen-Amtu z 1939 roku na ziemiach polskich*, [w:] Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce (dalej cyt. BGKBNWP), t. IV, Warszawa 1948, s. 149, 154, 159, 165; W. Jastrzębski, *Hitlerowskie wysiedlenia...*, s. 26-28.

38 W. Jastrzębski, J. Sziling, op. cit., s. 270.

Na podstawie zebranych dowodów i zeznań świadków Reinhold Thimm został decyzją Sądu Okręgowego w Grudziądzu w dniu 23 kwietnia 1947 roku skazany na karę śmierci. Prezydent Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski. Brak jednak informacji o wykonaniu wyroku śmierci<sup>39</sup>. Inne osoby, które dopuściły się przestępstw wojennych i mordów na ludności polskiej na terenie gminy Pruszcz, nie zostały pociągnięte do odpowiedzialności karnej.

---

39 APB, Spuścizny i kolekcje rodzinne w Archiwum Państwowym w Bydgoszczy - zbiór szczątków zespołów, sygn. 42, Akta sprawy karnej przeciwko Reinholdowi Thimmowi przed Sądem Okręgowym w Grudziądzu w 1946 r.

# Bibliografia

## Materiały archiwalne:

### Archiwum Państwowe w Bydgoszczy

- Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Bydgoszczy
- Spuścizny i kolekcje rodzinne w Archiwum Państwowym w Bydgoszczy - zbiór szczątków zespołów
- Starostwo Powiatowe Świeckie
- Wydział Powiatowy w Świeciu

## Literatura:

*Bataliony kociewskie w wojnie 1939 r. Przyczynki do historii*, wydanie II, Starogard Gdański 1994

Bernstein T., Rutkowski A., *Niemiecka administracja wojskowa na okupowanych ziemiach polskich (1 września – 25 października 1939 r.)*, t. VI, Warszawa 1962

Böhler J., *Zbrodnie Wehrmachtu w Polsce*, Kraków 2009

Bojarska B., *Selbstschutz w Okręgu Gdańsk – Prusy Zachodnie*, [w:] Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, t. XXIX, Warszawa 1979

Bykowska S., „*Prawda o niemieckim mundurze*”. *Rehabilitacja i weryfikacja narodowościowa polskiej ludności rodzimej województwa gdańskiego w drugiej połowie lat czterdziestych XX wieku* [w:] *Polityka germanizacyjna Trzeciej Rzeszy na Pomorzu Gdańskim w latach 1939–1945*, pod red. K. Minczykowskiej i J. Szilinga, Toruń 2007

Ciechanowski K., *Armia „Pomorze” 1939*, Warszawa 1983

Datner Sz., *55 dni Wehrmachtu w Polsce (1 IX – 25 X 1939 r.)*, Warszawa 1967

*Dekret Kanclerza A. Hitlera z dnia 8 października 1939 roku o organizacji i administracji wschodnich terytoriów włączonych do Rzeszy* [w:] P. Cichoń, M. Hładij, D. Malec, J. Malec,

Dreas W., *Powiat bydgoski oskarża*, Bydgoszcz 1946

*Dziennik wojenny sztabu 32. Dywizji piechoty z kampanii w Polsce*, (oprac. A. Wesołowski, A. Woźna), „Rocznik Archiwalno-Historyczny Centralnego Archiwum Wojskowego, nr 4/33 z 2011 r.

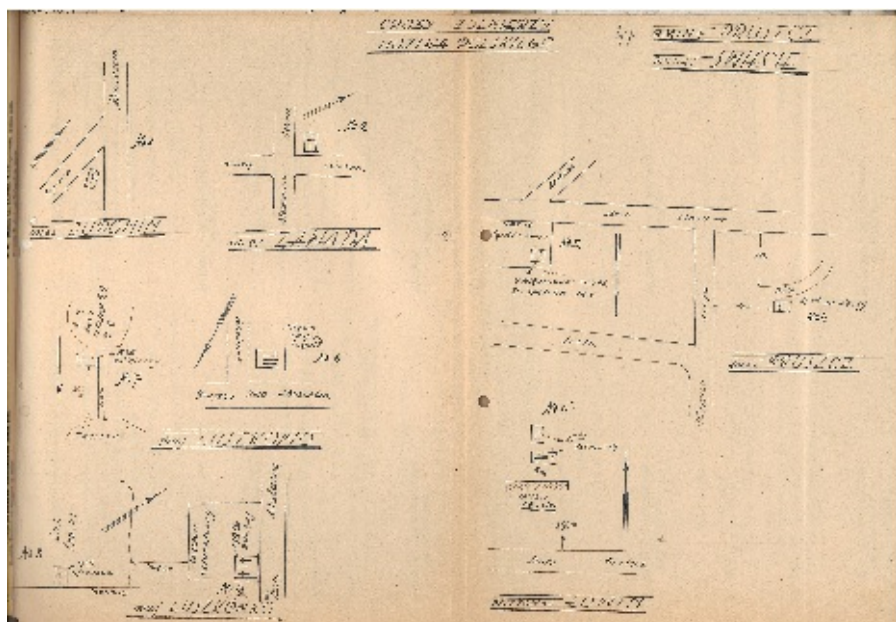
Izdebski H., *Historia administracji*, wyd. III, Warszawa 1996

J.M., *Walki odciętego pułku piechoty w wojnie polsko-niemieckiej 1939. Roku*.

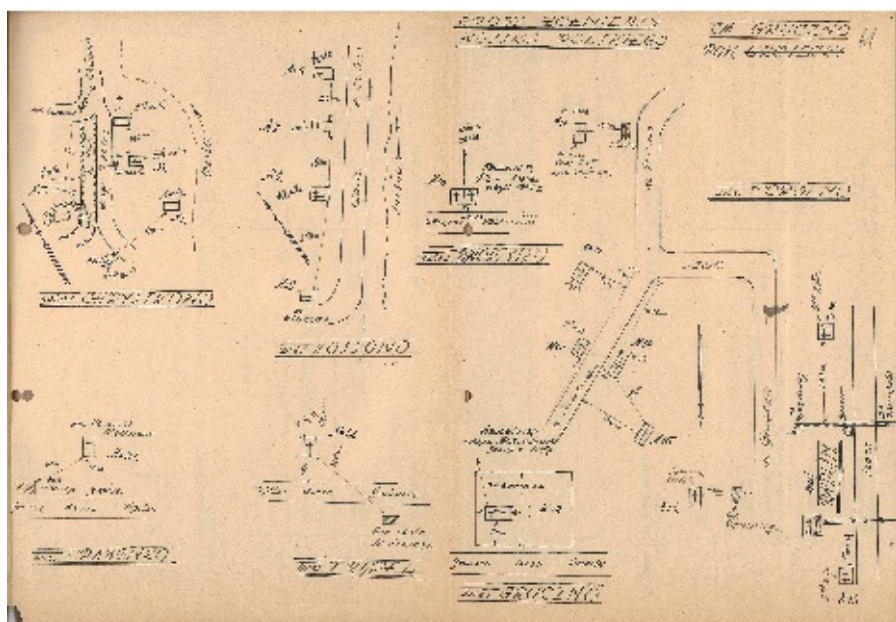
Janowicz Z., *Ustrój administracyjny ziem polskich wcielonych do Rzeszy Niemieckiej 1939-1945. Tzw. Okręgi Kraju Warty i Gdańska-Prus Zachodnich*, Poznań 1951

Jansen Ch., Weckbecker A., *Der „Volksdeutsche Selbstschutz” in Polen 1939/40*, München 1992

- Jastrzębski W., Szyling J., *Okupacja hitlerowska na Pomorzu Gdańskim w latach 1939–1945*, Gdańsk 1979
- Jesień 1939. Dokumentacja pierwszych miesięcy okupacji niemieckiej na Pomorzu Gdańskim*, opracował Jan Sziling, Toruń 1989
- Jędrzejewski J., *Hitlerowska koncepcja administracji państwowej 1933–1945. Studium prawno-historyczne*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1975
- Klee E., *Das Personenlexikon zum Dritten Reich. Wer war was vor und nach 1945*, Frankfurt am Main 2007
- Maciejewski T., *Historia administracji*, wydanie 2, Warszawa 2006
- Madajczyk Cz., *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. I, Warszawa 1970
- Milewski J., *Kociewie w latach okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, Warszawa 1977
- Pindel K., *Obrona Narodowa 1937–1939*, Warszawa 1979
- Program narodowościowy Rassenpolitischen-Amtu z 1939 roku na ziemiach polskich*, [w:] Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, t. IV, Warszawa 1948
- Rozporządzenie dotyczące spraw pieniężnych i bankowych z dnia 9 września 1939 r.* [w:] *Jesień 1939. Dokumentacja pierwszych miesięcy okupacji niemieckiej na Pomorzu Gdańskim*, opracował Jan Sziling, Toruń 1989
- Schlabrendorf von F., *Offiziere gegen Hitler, Frankfurt am Main und Hamburg, 1959*, 47–48;
- Skorzyński J., *Selbstschutz – V kolumna*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce (dalej cyt. BGKBZHwP)”, t. X, Warszawa 1958
- Szubarczyk P., *Niemiecka polityka narodowościowa na Pomorzu Gdańskim w okresie okupacji 1939–1945 i jej skutki – na przykładzie powiatu starogardzkiego*, [w:] *Wyniszczyć – Wypędzić – Wynarodowić. Szkice z dziejów okupacji niemieckiej na Kaszubach i Kociewiu (1939–1945)*, pod red. G. Berendta, Gdańsk 2010
- Witkowski W., *Historia administracji w Polsce 1764–1989*, Warszawa 2007
- Wytyczne Forstera, Gauleitera i szefa administracji cywilnej w sprawie postępowania na zajętych przez wojska niemieckie terenach Prus Zachodnich. Tylko do osobistego użytku!*, Gdańsk około 5 września 1939 r. [w:] *Jesień 1939. Dokumentacja pierwszych miesięcy okupacji niemieckiej na Pomorzu Gdańskim*, opracował Jan Sziling, Toruń 1989
- Zarzycki Z., *Historia administracji i myśli administracyjne wybór źródeł*, wydanie II uzupełnione, pod redakcją J. Malca, Kraków 2006
- Zawilski A., *Bitwy polskiego września*, Kraków 2011
- Żuchowski M., *Dzieje administracji w Polsce w XX wieku*, Warszawa 2011

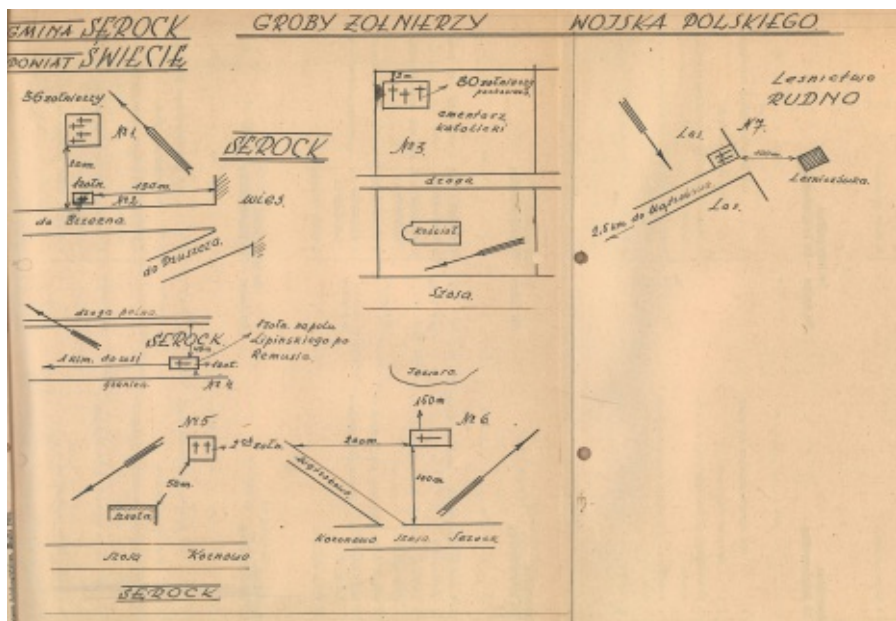


Szkie rozlokowania grobów żołnierzy Wojska Polskiego poległych na terenie gminy Pruszcz we wrześniu 1939 roku.  
**Źródło:** Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Starostwo Powiatowe Świeckie (1945-1950), sygn. 215.



Szkie rozlokowania grobów żołnierzy Wojska Polskiego poległych na terenie gminy Gruczno we wrześniu 1939 roku.  
**Źródło:** Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Starostwo Powiatowe Świeckie (1945-1950), sygn. 215.





Szkie rozlokowania grobów żołnierzy Wojska Polskiego poległych na terenie gminy Serock we wrześniu 1939 roku.  
**Źródło:** Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Starostwo Powiatowe Świeckie (1945-1950), sygn. 215.

- 2 -

AKTA ŚLEDZTWA PRZECIWO REINHOLDOWI THIMOWI  
PROKURATOR PROKURATURA W BYDGOSZCZY  
PROKURATOR PROKURATURA W BYDGOSZCZY

1. Reinhold Thimow  
 (1894 r. urodz.)  
 w tym czasie i miejscu, w którym się znajduje, w tym czasie i miejscu, w którym się znajduje.

2. W tym czasie i miejscu, w którym się znajduje, w tym czasie i miejscu, w którym się znajduje.

3. W tym czasie i miejscu, w którym się znajduje, w tym czasie i miejscu, w którym się znajduje.

4. W tym czasie i miejscu, w którym się znajduje, w tym czasie i miejscu, w którym się znajduje.

5. W tym czasie i miejscu, w którym się znajduje, w tym czasie i miejscu, w którym się znajduje.

6. W tym czasie i miejscu, w którym się znajduje, w tym czasie i miejscu, w którym się znajduje.

7. W tym czasie i miejscu, w którym się znajduje, w tym czasie i miejscu, w którym się znajduje.

8. W tym czasie i miejscu, w którym się znajduje, w tym czasie i miejscu, w którym się znajduje.

9. W tym czasie i miejscu, w którym się znajduje, w tym czasie i miejscu, w którym się znajduje.

10. W tym czasie i miejscu, w którym się znajduje, w tym czasie i miejscu, w którym się znajduje.

- 3 -

1. W tym czasie i miejscu, w którym się znajduje, w tym czasie i miejscu, w którym się znajduje.

2. W tym czasie i miejscu, w którym się znajduje, w tym czasie i miejscu, w którym się znajduje.

3. W tym czasie i miejscu, w którym się znajduje, w tym czasie i miejscu, w którym się znajduje.

4. W tym czasie i miejscu, w którym się znajduje, w tym czasie i miejscu, w którym się znajduje.

5. W tym czasie i miejscu, w którym się znajduje, w tym czasie i miejscu, w którym się znajduje.

6. W tym czasie i miejscu, w którym się znajduje, w tym czasie i miejscu, w którym się znajduje.

7. W tym czasie i miejscu, w którym się znajduje, w tym czasie i miejscu, w którym się znajduje.

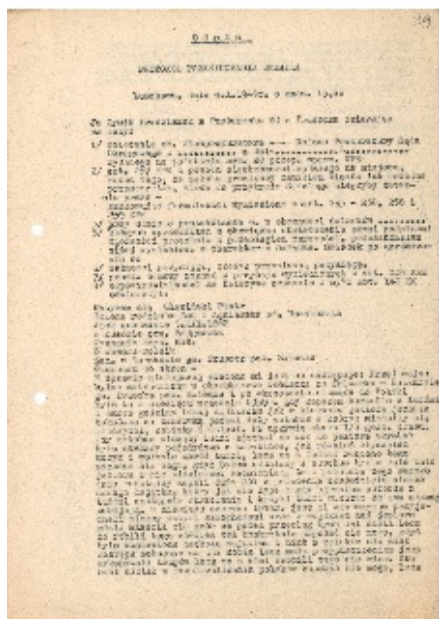
8. W tym czasie i miejscu, w którym się znajduje, w tym czasie i miejscu, w którym się znajduje.

9. W tym czasie i miejscu, w którym się znajduje, w tym czasie i miejscu, w którym się znajduje.

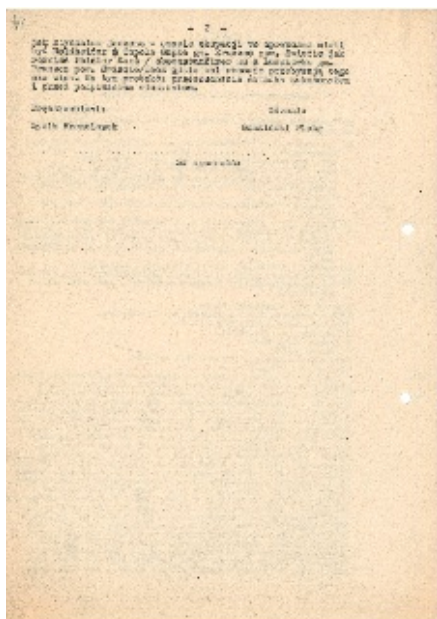
10. W tym czasie i miejscu, w którym się znajduje, w tym czasie i miejscu, w którym się znajduje.

Akta śledztwa prowadzonego przeciwko Reinholdowi Thimowi przed Sądem Okręgowym w Grudziądzu.  
**Źródło:** Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Spuścizny i kolekcje rodzinne w Archiwum Państwowym w Bydgoszczy - zbiór szczytków zespołów, sygn. 42.

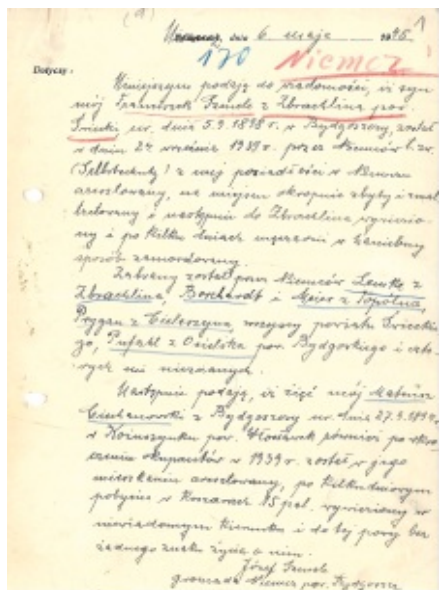




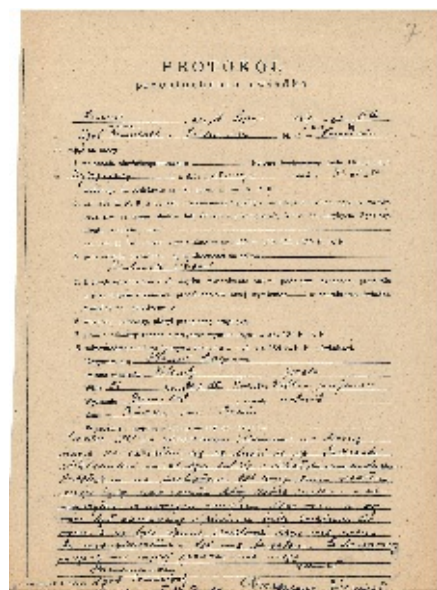
Protokół przesłuchania Piotra Glazińskiego w sprawie zbrodni niemieckich we wrześniu 1939 roku.  
**Źródło:** Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Bydgoszczy, sygn. 1243w.



Protokół przesłuchania Szczepana Kozioła w sprawie zbrodni niemieckich we wrześniu 1939 roku.  
**Źródło:** Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Bydgoszczy, sygn. 323.



Zeznanie Józefa Szmelca w sprawie zaginięcia syna Franciszka Szmelca we wrześniu 1939 roku.  
**Źródło:** Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Bydgoszczy, sygn. 324.



ZBIÓR DOKUMENTÓW I MATERIAŁÓW HISTORYCZNYCH

**PROTOKÓŁ PRZEŚLUCZANIA ŚWIADKA**

W dniu 1939 roku, w godzinach popołudniowych, w siedzibie Komisariatu Policji w Bydgoszczy, nastąpiło przesłuchanie świadka, Władysława Suchomskiego, w sprawie zbrodni niemieckich we wrześniu 1939 roku.

Świadek, Władysław Suchomski, urodził się w dniu 15 października 1898 r. w miejscowości Władysławów, powiat Bydgoski, województwo bydgoskie. Obecnie mieszka w Bydgoszczy, przy ulicy [adres].

Świadek jest osobą wykształconą, posiada wykształcenie [tytuł].

Przebieg choroby [opis choroby].

W dniu 1939 roku, w godzinach popołudniowych, w siedzibie Komisariatu Policji w Bydgoszczy, nastąpiło przesłuchanie świadka, Władysława Suchomskiego, w sprawie zbrodni niemieckich we wrześniu 1939 roku.

Świadek, Władysław Suchomski, urodził się w dniu 15 października 1898 r. w miejscowości Władysławów, powiat Bydgoski, województwo bydgoskie. Obecnie mieszka w Bydgoszczy, przy ulicy [adres].

Świadek jest osobą wykształconą, posiada wykształcenie [tytuł].

Przebieg choroby [opis choroby].

- 2 -

W dniu 1939 roku, w godzinach popołudniowych, w siedzibie Komisariatu Policji w Bydgoszczy, nastąpiło przesłuchanie świadka, Władysława Suchomskiego, w sprawie zbrodni niemieckich we wrześniu 1939 roku.

Świadek, Władysław Suchomski, urodził się w dniu 15 października 1898 r. w miejscowości Władysławów, powiat Bydgoski, województwo bydgoskie. Obecnie mieszka w Bydgoszczy, przy ulicy [adres].

Świadek jest osobą wykształconą, posiada wykształcenie [tytuł].

Przebieg choroby [opis choroby].

W dniu 1939 roku, w godzinach popołudniowych, w siedzibie Komisariatu Policji w Bydgoszczy, nastąpiło przesłuchanie świadka, Władysława Suchomskiego, w sprawie zbrodni niemieckich we wrześniu 1939 roku.

Świadek, Władysław Suchomski, urodził się w dniu 15 października 1898 r. w miejscowości Władysławów, powiat Bydgoski, województwo bydgoskie. Obecnie mieszka w Bydgoszczy, przy ulicy [adres].

Świadek jest osobą wykształconą, posiada wykształcenie [tytuł].

Przebieg choroby [opis choroby].

Protokół przesłuchania Władysława Suchomskiego w sprawie zbrodni niemieckich we wrześniu 1939 roku.  
**Źródło:** Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Spuścizny i kolekcje rodzinne w Archiwum Państwowym w Bydgoszczy - zbiór szczątków zespołów, sygn. 42.





ISBN: 978-83-932344-7-9